

## System POL-on a rozpoczęty semestr

Coraz częściej organy stypendialne opierają swoje działanie na danych udostępnianych za pośrednictwem systemu POL-on. Dane te, będące podstawą do wydania decyzji w przedmiocie odmowy przyznania pomocy materialnej, mogą być inaczej interpretowane przez osoby wprowadzające i osoby odczytujące.

Jacek Pakuła 15 lipca 2024

Coraz większą uwagę skupia na sobie system POL-on, również w kontekście dostępu do pomocy materialnej dla studentów. To naturalne, skoro o odmowie przyznania pomocy materialnej decydują wpisy w POL-onie. Pojawiają się jednak wątpliwości, czy dane są prawidłowo wprowadzane, ale i odczytywane. Problem nie jest nowy, to jednak inspiracją dla dzisiejszego była wiadomość, zilustrowana dwoma przykładami, potwierdzająca, że coś nie działa, jak trzeba.

Ale po kolei. Zacznijmy od przykładów, które można raczej uznać, niestety, za zbyt powszechne.

Przykład 1: "Absolwent kierunku A (studia I stopnia), który obronił się w dniu 16 października 2016 r. Semestr letni r.a. 2015/2016 był jego ostatnim semestrem studiów. W semestrze zimowym r.a. 2016/2017 wyznaczony miał termin obrony. I ten semestr został mu wpisany jako kolejny semestr studiów w POL-onie." W pewnym momencie, zapewne na studiach II stopnia zabraknie mu tego jednego semestru, aby móc pobierać np. stypendium rektora, mimo znakomitych osiągnięć.

Przykład 2: "Studentka kierunku B (studia I stopnia) w r.a. 2013/2014. Nie zaliczyła pierwszego semestru; wniosku o warunek nie złożyła; skreślona z datą 11 marca 2014 r. W POL-onie ma wbite dwa semestry 2013/2014." Po kilku latach ten semestr będzie jej 13. semestrem i nie otrzyma stypendium.

O co ten krzyk? Przecież studenci są dorośli i mogli pilnować swoich spraw. Czy jednak faktycznie można przypisać im lekkomyślność, brak należytej staranności, zwłaszcza, gdy skreślenie nie było dla nich kluczowe, skoro rozliczyli się z uczelnią. A przecież w tamtych latach nie było nie tylko art. 93 PSWiN, ale i obowiązywała jednak inna ustawa, bez ograniczenia dryfującego między dwunastoma pierwszymi semestrami, a pobieraniem pomocy materialnej.

Wróćmy jednak do stanu prawnego, obowiązującego w dniu publikacji niniejszego wpisu. Zgodnie z **art. 93 ust. 6 PSWiN** do okresu, o którym mowa w art. 93 ust. 4 - czyli 12 semestrów - wlicza się wszystkie rozpoczęte przez studenta semestry na studiach, w tym semestry przypadające w okresie korzystania z urlopów, z wyjątkiem semestrów na kolejnych studiach pierwszego stopnia rozpoczętych lub kontynuowanych po uzyskaniu pierwszego tytułu zawodowego licencjata, inżyniera albo równorzędnego.

Warto sięgnąć jednak do źródła, czyli **art. 342 PSWiN**, zgodnie z którym Minister prowadzi Zintegrowany System Informacji o Szkolnictwie Wyższym i Nauce POL-on, zwany dalej "Systemem POL-on"; System POL-on obejmuje następujące bazy danych - m.in. - wykaz studentów. Szczególnego znaczenia nabiera treść przepisu art. 344 PSWiN, który dość szczegółowo normuje, jakie dane ma ów wykaz studentów zawierać. Z treści art. 344 ust. 1 pkt 8-12 wynika, że chodzi o:

- 8) liczbę punktów ECTS uzyskanych przez studenta na studiach na każdym kierunku, poziomie i profilu;**
- 9) liczbę punktów ECTS, która w wyniku potwierdzenia efektów uczenia się została zaliczona studentowi do danego programu studiów na określonym kierunku, poziomie i profilu;**
- 10) rodzaj przyznanych świadczeń, o których mowa w art. 86 ust. 1 pkt 1-4;
- 11) informację o przyznaniu stypendium ministra;
- 12) numer dyplomu ukończenia studiów na określonym kierunku, poziomie i profilu;
- 13) datę rozpoczęcia studiów, datę ich ukończenia i nazwę uzyskanego tytułu zawodowego albo datę skreślenia z listy

studentów.

Nie bez znaczenia jest i **art. 353 ust. 1 PSWiN**, z którego wynika, że minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego i nauki określi, w drodze rozporządzenia: 1) szczegółowy zakres danych, o których mowa w art. 343 ust. 1 pkt 3, 8, 9 i 11-21, art. 344 ust. 1 pkt 4 i 8-10, art. 345 ust. 1 pkt 3, 6, 7 i 13-16, art. 346 ust. 1 pkt 1, 3, 5-9 i 11-17 oraz w art. 349 ust. 1 pkt 2-5, zamieszczanych w bazach danych (...). Chodzi o rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 6 marca 2019 r. w sprawie danych przetwarzanych w Zintegrowanym Systemie Informacji o Szkolnictwie Wyższym i Nauce POL-on, zmieniane rozporządzeniem z dnia 22 grudnia 2020 r. i 17 grudnia 2021 r. Zgodnie z § 3 ust. 2, w wykazie studentów zamieszcza się następujące informacje:

- 1) nazwę kierunku;
- 2) poziom studiów;
- 3) profil studiów;
- 3a) czy realizuje kształcenie przygotowujące do wykonywania zawodu nauczyciela;
- 3b) czy realizuje kształcenie na studiach wspólnych;

**4) semestr i rok studiów, a w przypadku studiów prowadzonych w rozliczeniu rocznym - rok studiów, które student zaliczył w danym roku akademickim;**

**5) semestr i rok studiów, a w przypadku studiów prowadzonych w rozliczeniu rocznym - rok studiów, na które student jest wpisany w danym roku akademickim;**

**6) liczbę punktów ECTS uzyskanych po zaliczeniu kolejnych semestrów i lat studiów, a w przypadku studiów prowadzonych w rozliczeniu rocznym - lat studiów;**

- 7) liczbę punktów ECTS zaliczonych w wyniku potwierdzenia efektów uczenia się;
- 8) (uchylona).

Z powyższego wynika, że POL-on powinien zawierać dane o semestrach, które student zaliczył. Skoro jednak POL-on nakazuje raportować o semestrach, które student zaliczył, to należy pytać o podstawę prawną do przetwarzania danych o pozostałych okresach. Być może jej nie ma. Co więcej, POL-on raportuje semestry zaliczone, na podstawie wpisów uczelni-matki. Nie ma tu miejsca na semestry niezaliczone. A jednak uczelnie zliczają semestry, łącząc je z datą skreślenia z listy studentów. Jest to działanie obarczone dużym ryzykiem, na ile faktycznie ów stan jest prawidłowy - gdy idzie o liczbę semestrów.

Temat nie jest obcy sądom administracyjnym, chociaż pierwsze orzeczenia mają swoje wady. Jest to w pewnym zakresie "wina" autorów skarg do WSA, bowiem bez wyartykułowania zarzutów w prawidłowy, tj. czytelny sposób, trudno zakładać, że Sąd domyśli się, o co studentowi chodziło.

Więc mamy wyrok WSA w Gdańsku z dnia 11 maja 2023 r., sygn. III SA/Gd 146/23, gdzie do limitu skonsumowanych semestrów zaliczony również ten, w którym 7 listopada został skreślony. Sądowi umknęło jednak to, że student nie zaliczył roku i bez aktywności studenta w tym zakresie, np. wniosek o urlop, wniosek o powtarzanie roku itd., uczelnia nie mogła studenta wpisać np. na wyższy semestr. A przecież podmiotem pomocy materialnej może być student przypisany tylko i wyłącznie do konkretnego etapu. To dość wyraźnie wynika z wyroków NSA. Nie musi więc student zaliczyć roku, może pozostać na tym samym roku, a nawet skorzystać z urlopu, ale student musi być przypisany do konkretnego etapu. Z etapem łączy się status studenta i dopiero uporządkowanie etapu pozwala na ocenę co do statusu studenta. WSA w Gdańsku po prostu pomylił się uznając, że student skreślony 7 listopada, chociaż nie został wpisany na ten semestr, ma skonsumowany jeden semestr.

W innym wyroku, WSA w Szczecinie z dnia 3 sierpnia 2023 r., sygn. II SA/Sz 466/23, Sąd uchylił decyzję w przedmiocie odmowy przyznania stypendium, bowiem student na etapie odwoławczym zarzucił, że dane w POL-onie są błędne. W ocenie Sądu, w sytuacji, w której student kwestionuje prawidłowość danych zawartych w systemie, przedkładając dokumenty, z których wynika, że podjął działania w celu ich sprostowania, aktywność organu odwoławczego, polegająca wyłącznie na analizie danych z systemu jest niewystarczająca. Student o braku podstaw do przyznania stypendium dowiedział się z decyzji organu I instancji. Jednocześnie z odwołaniem złożył do władz dwóch uczelni wnioski o sprostowanie danych. Pozytywne rozpatrzenie tych wniosków niewątpliwie miałyby wpływ na prawo do uzyskania stypendium, zatem okoliczność ta winna zostać wyjaśniona. Przy czym, w wypadku oparcia rozstrzygnięcia na danych z systemu POL-on organ winien wskazać dzień, na który dane te były pobierane w celu wykorzystania w postępowaniu.

Sąd zwraca uwagę na istotny aspekt proceduralny. Otóż dotychczas student ubiegający się o pomoc materialną składał wniosek wraz z dokumentami i oczekiwał na decyzję. Nie było potrzeby zawiadamiania go o wszczęciu postępowania i możliwości zapoznania się z aktami, skoro organ pracował na dokumentach złożonych przez studenta. Dziś jednak sytuacja uległa zmianie.

Wniosek studenta opatrzony jest szeregiem oświadczeń, m.in. w zakresie historii studiowania i objęcia wsparciem. Organ zobligowany był do weryfikacji statusu studenta z uwzględnieniem jego historii studiowania i objęcia wsparciem. Te uczelnie, które przyjęły, że wykładnia art. 93 ust. 4 PSWiN dotyczy dwunastu pierwszych semestrów studiowania, zresztą błędnie, skupiły uwagę tylko na historii studiowania. Oznacza to, że POL-on wskazuje, że student studiował zbyt długo i taka informacja jest podstawą dla organu do wydania decyzji w przedmiocie odmowy. Zapomina jednak organ o art. 6, 7, a nade wszystko o art. 10 KPA, zgodnie z którym student ma prawo uczestniczyć w postępowaniu, może składać wnioski dowodowe itd. Skoro jednak student dopiero z decyzji organu I instancji dowiaduje się o zaistnieniu przesłanki negatywnej w postaci liczby semestrów, to de facto postępowanie jest jednoinstancyjne, a nie dwuinstancyjne. Mamy więc do czynienia z naruszeniem przepisów mogących mieć wpływ na wynik sprawy. Pozostaje tylko odliczać czas, aż sądy zaczną uchylać takie decyzje z powodu braku zawiadomienia studenta o możliwości zapoznania się z historią studiowania w POL-onie. Gdyby bowiem student wiedział, jak wygląda jego historia studiowania, to mógłby podjąć działania mające na celu sprostowanie wpisów w POL-onie.

Dobrą praktyką powinno być więc takie działanie organów, aby wszędzie tam, gdzie organ chce powołać się na przesłankę negatywną związaną z okresem art. 93 ust. 4 PSWiN, student był zawiadomiony i mógł wypowiedzieć się co do tego okresu, np. kwestionując ów czasookres.

Błędem organów jest łączenie rozpoczętego semestru tylko z faktem nastania konkretnej daty. Rozpoczęty semestr w realiach studiowania musi oznaczać konkretny etap - jeśli więc jest to student, który zdał wymagane egzaminy, zaliczył rok i złożył wymagane dokumenty, to wiadomo, że zostanie wpisany na wyższy rok studiów. Jeśli natomiast student nie zaliczy roku, to nie ma prawnych możliwości, aby wpisać go - bez wiedzy zainteresowanego - na wyższy rok z obowiązkiem zaliczenia przedmiotów, których student nie zdał; albo skierować studenta na potwarzanie studiów, a nawet wysłać go na urlop. Wszystkie te działania łączą się z aktywnością studenta. Organ nie może zaskakiwać studenta. Rozpoczęty semestr oznacza prawa i obowiązki dla studenta. Obowiązkiem jest kształcenie, ale student musi wiedzieć, na jakim etapie jest. O nieuprawnionym zaliczeniu semestrów, gdy student nie korzysta z praw, gdy nie ma obowiązków, przypominają wyroki: WSA w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 16 listopada 2023 r., sygn. II SA/Go 433/23, czy omawiany ostatnio wyrok WSA w Warszawie z dnia 18 stycznia 2024 r., sygn. VII SA/Wa 2459/23.

Dobrze byłoby, aby POL-on nadal był udoskonalany. Nie oznacza to jednak, że ma zastępować organy stypendialne w procesie przyznawania pomocy materialnej, zwłaszcza że oparcie się na tych danych, zupełnie bezrefleksyjnie, może być kosztowne dla uczelni.

Błędy organów stypendialnych wynikać mogą z nieuprawnionego działania organów szkoły wyższej, tj. bez wniosku studenta, w zakresie utrzymania studenta na liście studentów, z niezrozumiałych powodów będą przedłużać ów status studenta, jak również z błędnego odczytania przez automatyczne łączenie daty skreślenia z listy studentów z semestrami skonsumowanymi. Zabrane w ten sposób semestry będą budować poczucie niesprawiedliwego prawa, ale również mogą aktywizować studentów do działania - w zakresie zmiany decyzji o skreśleniu, korekcie wpisu w POL-onie. Pozostaje również czekać na pierwszy pozew o charakterze odszkodowawczym, co musi być kwestią tylko czasu. Być może odpowiedzialność odszkodowawcza zachęci decydentów do pochylenia się jeszcze raz nad wykładnią art. 93 ust. 4 PSWiN.

Dylematy wokół semestrów zaliczonych, ale i rozpoczętych, w tym i tych związanych z urlopem, nakazują jednak rozważyć, czy nie chodzi tu o semestry objęte realną pomocą. Gdyby bowiem trzymać się tylko i wyłącznie stanowiska, że należy uwzględniać semestry związane z aktywnym studiowaniem, to po pierwsze zniknęłyby z pola widzenia przepis art. 93 ust. 6 PSWiN, ale i możliwe byłoby nadużywanie uprawnień w zakresie pomocy materialnej. Mielibyśmy bowiem zachętę do urlopowania bez realizowania toku studiów. A przecież celem pomocy materialnej jest wsparcie studentów w dostępie do wyższego wykształcenia. Pytań nie brakuje, ale rozpoczęte semestry nie mogą łączyć się tylko z kartką z kalendarza. Natomiast rozpoczęte semestry, podczas których student korzysta z pomocy materialnej, powinny być skonsumowane w ramach limitu, o którym mowa w art. 93 ust. 4 PSWiN.

No i na koniec - wraca spór III (słownie: trzeciego) stopnia: jak należy rozumieć art. 16 noweli z dnia 17 listopada 2021 r. (?). Przepis pozornie jasny:

*Do przyznawania Świadczeń, o których mowa w art. 86 ust. 1 pkt 1-4 i art. 359 ust. 1 ustawy zmienianej w art. 1, w pierwszym semestrze roku akademickiego 2021/2022 stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym.*

Skoro niektóre sądy przyjmują, że chodzi o zmianę bardzo istotną, to być może zasadne jest stanowisko, że z semestrem

letnim 2021/2022 będzie wiązać się dopiero początek biegu terminu 12 semestrów, a nie nakaz wliczania dotychczasowych okresów kształcenia. Była zresztą o tym już mowa, że WSA w Olsztynie w wyroku z dnia 4 kwietnia 2024 r., sygn. II SA/Ol 39/24 podzielił stanowisko NSA, zgodnie z którym do okresu przysługiwania należy wliczać dotychczasowe okresy pobierania i kształcenia. Tak się jednak składa, że WSA w Olsztynie przywołał pięć wyroków NSA, ale z tych wyroków nie wynika, aby wliczać dotychczasowe okresy kształcenia. Zabrakło konsekwencji WSA w Olsztynie, bowiem można albo przyjąć, że orzecznictwo NSA na kanwie tzw. 6 lat jest aktualne, ale wtedy należy wliczać okresy objęte pomocą; albo je przekreślić tłumacząc zmianą prawa. Wtedy jednak nie ma uzasadnienia, by cytować "stare" wyroki NSA... Natomiast gdyby chodziło o semestry objęcia pomocą, to możliwe byłoby jednak uznanie, że chodzi o dotychczasowe okresy pobierania, bo takie stanowisko wyrażał NSA pod rządami tzw. 6 lat. Wtedy jednak dominował pogląd o pobieraniu, a nie studiowaniu.

Cóż, zapowiada się ciekawy czas. Spór pierwsze dwanaście semestrów studiowania v. dwanaście semestrów objęcia pomocą wchodzi o kolejny etap. Niedługo wrócą pytania o zasady odpowiedzialności odszkodowawczej, ale i odpowiedzialności pracownika. A to dopiero początek..

---

*Blog pt. Pomoc materialna dla studentów jest częścią projektu Instytutu Prawa Szkolnictwa Wyższego i Nauki pt. Pomoc materialna dla studentów - kompetentnie i na czas! - II edycja, który decyzją Ministra Nauki został dofinansowany i jest zrealizowany w 2024 roku jako zadanie publiczne w ramach konkursu pn. „Organizowanie i animowanie działań na rzecz Środowiska akademickiego”.*

